

KAZIMIERZ KOSICKI

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	prywatki, czas wolny, kontakty towarzyskie

Prywatki robiliśmy u nas w domu

Mieliśmy mieszkanie duże, było ponad 100 metrów, tak że było 4 pokoje i w jednym pokoju żeśmy robili prywatki. Jakie to było piękne. Brat grał na harmonii pięknie, jeszcze trzyczędwójkę miał warszawską, kupił mu ojciec i grał na tej harmonii. Drugi taki Edzio był, bęben zrobił sam z kozy skóry i na tym bębnie grał, a resztę mieliśmy płyty. Płyty te mam jeszcze do tej pory, tylko nie mam igły do patefonu, bo to tak się nazywało kiedyś. Graliśmy też w cymbegraja, a dziewczyny w klasy grały pamiętam. Narysowane były klasy i skakały. Ja to lubiałem śpiewać, zawsze zaśpiewałem, no to się chciało żyć po prostu, chociaż nie miałem jeszcze lat pełnych. A to dzięki bratu, że umiał grać, ja nie umiałem, ja śpiewać lubiałem. Kiedyś, to nie było, że tam się chodziło na zabawy gdzieś, czy do kawiarni. W Lublinie było kilka kawiarni, ale były bardzo drogie, nie było nas stać, takiej młodzieży.

Data i miejsce nagrania	2016-01-26, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"